

Sygn. akt: XV GC 618/20

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. w W. przeciwko R. S. (1) prowadzonej pod sygn. akt: XV GNc 6837/19 23 września 2019 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Wnosząc sprzeciw R. S. (2) wytoczył powództwo wzajemne. Sprzeciw został jednakże odrzucony i zarządzeniem z 27 listopada 2019 r. powództwo wzajemne zostało wyłączone do rozpoznania jako odrębna sprawa, której nadano sygnaturę XVI GNc 14505/19 a następnie XV GC 618/20.

Powód R. S. (2) wniósł o zasądzenie od C. kwoty 10 771,27 zł z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2019 r. do dnia zapłaty. Powód wskazał, że strony łączyła umowa najmu stacji barwienia C.. Umowa została przez pozwanego wypowiedziana a wynajęta maszyna odebrana. W związku z dokonaniem odbioru urządzenia „ad hoc” pozostały w nim barwniki, których ilość ustalono protokolarnie w dniu 17 stycznia 2019 r. W ocenie powoda w związku z przekazaniem maszyny doszło także do przeniesienia posiadania barwników. Przedstawiciel pozwanego, który dokonywał odbioru maszyny, stwierdził, że cena pigmentów zostanie potrącona z należności pozwanego. Jednakże, wobec braku współpracy ze strony pozwanej, powód wystawił na rzecz powoda fakturę nr (...) z 21 lutego 2019 r.

(pozew k. 4-6, pismo z 16 czerwca 2020 r. k. 36-36v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wystąpił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Pozwany zaprzeczył, aby maszyna została odebrana od powoda w sposób nagły i niespodziewany. Wskazał, że wypowiedzenie umowy miało miejsce 14 listopada 2018 r. zaś odbiór maszyny 17 stycznia 2019 r., przy czym przed tą datą powód był dodatkowo informowany o terminie odbioru. W konsekwencji powód miał dość czasu, aby usunąć z maszyny umieszczone tam pigmenty. Pozwany zaznaczył nadto, że w dniu odbioru maszyny pracownik pozwanego spostrzegł świeżo otwarte puste puszkę po barwnikach, co sugeruje, że zostały one tego dnia umieszczone w maszynie. Pozwany zaznaczył nadto, że wzywał powoda na piśmie do odebrania pigmentów, czego ten jednakże nie uczynił. Ostatecznie przedmiotowe pigmenty zostały zutylizowane. Pozwany zaznaczył także, że OWU umowy łączącej strony przewidują tryb zwrotu niewykorzystanych pigmentów pozwanemu, jednakże nie został on w przedmiotowym przypadku dochowany. Pozwany wskazał także, że roszczenia powoda nie uzasadniają przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż pozwany żadnego wzbogacenia nie uzyskał.

(odpowiedź na pozew k. 58-68)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

8 lipca 2008 r. R. S. (2) i przedstawiciele C. podpisali umowę najmu stacji barwienia C.. Przedmiotem umowy był dozownik pigmentów oraz mieszarka. Umowa została aneksowana w dniu 7 stycznia 2010 r. Umowę zawarto na czas nieokreślony

20 kwietnia 2009 r. zawarto także umowę o współpracy handlowej. Przedmiotem umowy było uregulowanie zasad sprzedaży przez C. swoich towarów, w szczególności pigmentów wykorzystywanych do mieszania farb.

(bezsporne; treść umowy na k. 10-11, 75-82)

Zgodnie z OWU umowy o współpracy kupujący mógł zwrócić C. zakupiony towar. Realizacja zwrotu mogła być dokonana tylko na podstawie pisemnego wniosku kupującego i odpowiednio wcześniej sporządzonego dokumentu zwrotu ZZ przez (...) sp. z o.o., nie później jednak niż 6 miesięcy przed upływem terminu ważności towaru. Zwroty mogły być także realizowane w przypadku zakończenia współpracy; w takim przypadku zwrotu materiałów pełnowartościowych i w dacie przydatności realizowany był dokonywany na koszt i ryzyko (...) sp. z o.o.

(bezsporne; treść OWU k. 83-85)

14 listopada 2019 r. umowa najmu została wypowiedziana przez przedstawiciela C..

(bezsporne; treść dokumentu wypowiedzenia k. 86)

W listopadzie 2019 r., R. S. (2) był informowany o zakończeniu współpracy i konieczności zdania maszyny. Uzgodniono 17 stycznia 2019 r. jako dzień odbioru. W tej dacie maszyna była zalana pigmentami. Przy maszynie znajdowały się puste, świeżo otwarte puszki po pigmentach.

(dowód: zeznania D. S. k. 115v)

Z odbioru sporządzono protokół, w którym zapisano stan pigmentów.

(bezsporne; treść dokumentu na k. 12)

D. S. nie był uprawniony do zawierania umów w imieniu C..

(dowód: zeznania D. S. k. 115v)

21 lutego 2019 r. R. S. (2) wystawił na rzecz C. fakturę nr (...) na kwotę 10 771,27 zł.

(bezsporne; treść dokumentu na k. 13)

10 czerwca 2019 r. adw. M. K., działając w imieniu C., wezwał R. S. (1) do odbioru pigmentów pozostawionych w maszynie w terminie 7 dni pod rygorem obciążenia kosztami ich przechowywania. Pigmenty nie zostały przez R. S. (1) odebrane.

(bezsporne; treść pisma k. 91-92)

Przedstawiony powyżej stan faktyczny był zasadniczo bezsporny. Zeznania świadka D. S. Sąd uznał za wiarygodne w pełni. Świadek zeznał logicznie i rzeczowo, nie pamiętając wszystkich szczegółów opisywanych wypadków co jest zrozumiałe zważywszy na upływ czasu. Wszystkie pozostałe wnioski dowodowe zostały pominięte, gdyż prowadzenie dowodów zgodnie ze zgłoszonymi tezami dowodowymi było bezcelowe.

Powód domagał się przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka R. P. na okoliczność „ustalenia przeniesienia posiadania i przeniesienia własności past barwiących (...) i komisijnego ustalenia ilości i wartości past (...)”. Nie jest do końca jasne, co powód rozumiał pod pojęciem „przeniesienia posiadania” w przedmiotowym przypadku. Wskazać jednakże należy, że pozwany nie kwestionował, że w maszynie, która została odebrana w dniu 17 stycznia 2019 r. znajdowały się pigmenty należące do powoda, toteż w tym zakresie żaden dowód nie był konieczny. „Przeniesienie własności” nie jest zaś faktem ale prawnomaterialną konsekwencją okoliczności faktycznych, z którymi prawo wiąże taki skutek. Nie można wykazać faktu „przeniesienia własności”, można jedynie dowieść, że doszło do zdarzenia, z którym prawo wiąże przeniesienie własności (np. złożenie zgodnych oświadczeń woli o zawarciu umowy sprzedaży). Jeśli wolą powoda było ustalenie, że do takiego zdarzenia doszło (np. do złożenia zgodnych oświadczeń woli) to powinien jasno wskazać na to w tezie dowodowej. Nie jest rzeczą sądu domyślać się co miał na myśli zawodowy pełnomocnik przy konstruowaniu niejasnej tezy dowodowej. Twierdzenie o „komisyjnym ustaleniu ilości i wartości past” także nie wymagało dowodu z zeznań świadków. Zostało ono wykazane przedłożonym przez powoda dokumentem; nie było zresztą zwalczane przez pozwanego.

Dowody z zeznań M. P. i D. F. także podlegały pominięciu. Ze względu na kierunek rozstrzygnięcia omawianie szczegółowych przyczyn postanowienia Sądu w tym przedmiocie nie jest celowe. Wystarczy zaznaczyć, że pozwany zmierzał do dodatkowego podparcia prezentowanego przez siebie stanowiska, co oczywiście nie było konieczne, zważywszy, że przeprowadzone w sprawie dowody jasno wskazują na racje pozwanego.

Wniosek zgłoszony w punkcie 6. odpowiedzi na pozew został pominięty, gdyż nie znajdował on oparcia w przepisach procesowych. Zgodnie z art. 248 § 1 k.p.c. strona może domagać się włożenia na osobę trzecią (lub przeciwnika) obowiązku przedstawienia dokumentu, który ma stanowić dowód faktu relewantnego dla sprawy. Wniosek oparty na powołanej podstawie może dotyczyć jednakże konkretnego i istniejącego dokumentu; pozwany nie może natomiast wykorzystując omawianą instytucję zmierzać do włożenia na powoda obowiązku wykazania jakiejś okoliczności faktycznej, jak to usiłował uczynić w przedmiotowym przypadku.

Dowód z opinii biegłego Sąd pominął, gdyż jego prowadzenie było bezcelowe. W sytuacji, w której powód nie zbliżył się do wykazania zasady, prowadzenie dowodów w kierunku wykazania wysokości roszczenia nie miało sensu.

Zaznaczyć na koniec wypada, że zgodnie z art. 162 § 1 k.p.c. dla skuteczności kwestionowania rozstrzygnięć Sądu w przedmiocie wniosków dowodowych koniecznym jest zgłoszenie zastrzeżenia do protokołu. W sytuacji, w której stronę zastępuje zawodowy pełnomocnik, skuteczne zastrzeżenie wymaga przedstawienia wyczerpującego wyводу, obejmującego wyszczególnienie obrażonych przepisów procedury oraz ujawniającego, dlaczego kwestionowane rozstrzygnięcie było wadliwe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 października 2018 r., I AGa 274/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 października 2018 r., V ACa 549/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 lipca 2018 r., I ACa 312/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 lipca 2018 r., I ACa 178/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa 1571/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 czerwca 2018 r. I ACa 1376/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6 czerwca 2018 r., sygn. akt: V AGa 171/18). W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda nie wskazał obrażonych przepisów, natomiast kwestionowanie pominięcia dowodu z opinii biegłego i zeznań R. P. uzasadniał koniecznością ustalenia dokładnej wartości barwników. Oczywiście taka konieczność w przedmiotowej sprawie nie zachodziła, skoro powód nie wykazał zasady zgłoszonej pretensji.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo w przedmiotowej sprawie należało oddalić jako oczywiście bezzasadne.

Pozew został wniesiony w dniu 5 stycznia 2019 r. (pierwotnie jako pozew wzajemny). W sprawie nie wystąpiły przesłanki z art. 11 ust 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 z późn. zm.), toteż proces prowadzono zgodnie z przepisami uwzględniającymi nowelizację. W myśl art. 10 ustawy zastosowania nie znalazły jedynie przepisy dotyczące postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. pozew w sprawie cywilnej powinien obejmować m.in. precyzyjne oznaczenie zgłoszonego roszczenia oraz wyszczególnienie faktów, z których powód wywodzi dochodzoną pretensję. Te dwa elementy pozwu wyznaczają zakres sprawy cywilnej oraz – w konsekwencji – wyrokowania przez Sąd. Oznacza to, że argumentacja jurydyczna przedstawiona przez powoda nie jest dla Sądu wiążąca, a Sąd badając zasadność zgłoszonej pretensji obowiązany jest rozważyć wszystkie możliwe materialnoprawne podstawy. Pogląd ten potwierdza art. 1562 k.p.c., z którego jasno wynika, że właściwe prawo materialne Sąd ustala z urzędu. Nie zmienia to jednakże faktu, że zawodowy pełnomocnik powinien analizę prawną przeprowadzić, co jest konieczne choćby dla oceny jakie twierdzenia faktyczne winny być w pozwie powołane. Co więcej, wnikliwa analiza prawna powinna w niektórych przypadkach doprowadzić pełnomocnika do konkluzji, że pretensja jego mandanta w ogóle nie jest uzasadniona.

Lektura pozwu wniesionego w przedmiotowej sprawie nie pozwala sądzić, że jakkolwiek analiza jurydyczna sprawy została przed jego wniesieniem przeprowadzona. Z treści pozwu nie wynika nawet, jaki konkretnie stosunek prawny łączący strony miałyby uzasadniać zgłoszoną pretensję. Wyraźnie zagubiony pełnomocnik powoda, który stawił się na rozprawie, ostatecznie wskazał, że roszczenie powoda wynika z umowy sprzedaży pigmentów, którą strony miały zawrzeć. To, że roszczenie powoda (w jego ocenie) wynikać miało z umowy, zdaje się potwierdzać fakt wystawienia faktury (k. 13) oraz forsowanie poglądu, że własność rzeczonych pigmentów przeszła na pozwanego (a ciężko doszukać się w stanie faktycznym jakichkolwiek innych niż umowa okoliczności, które mogłyby przejściem własności

skutkować). Rzecz jednak w tym, że ustalony w sprawie stan faktyczny absolutnie nie wspiera stanowiska powoda w tym przedmiocie. Uwypuklić, jak się wydaje, trzeba, że do zawarcia umowy dochodzi na skutek złożenia przez kontrahentów wzajem siebie zgodnych oświadczeń woli w tym przedmiocie (art. 70 § 1 k.c., art. 72 § 1 k.c.). Powód zaś nawet nie powołał się na to, aby pozwany oświadczenie woli zawarcia umowy sprzedaży pigmentów mu złożył. Nie zostało przytoczone (ani tym bardziej wykazane), że pozwany kiedykolwiek oświadczył powodowi, że pragnie odkupić od niego pigmenty wlane do maszyny odebranej 17 stycznia 2019 r. Oświadczenia tego nie mógł w szczególności złożyć D. S. w trakcie odbioru maszyny, na co zdaje się wskazywać powód („reprezentant (...), który odbierał mieszalnik (...) twierdził, że zostanie to potrącone w ramach prowadzonej współpracy” k. 5). Powód bowiem ani nie wykazał, ani nie podniósł nawet, że D. S. był umocowany do składania oświadczeń w imieniu pozwanego. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika zaś fakt przeciwny – przesłuchany jako świadek D. S. wskazał, że umocowania takiego nigdy nie otrzymał. W myśl art. 39 § 4 k.c. i art. 103 § 1 k.c. ważność umowy zawartej przez osobę działającą bez umocowania uzależniona jest od potwierdzenia przez rzekomego mandanta, której w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy próżno poszukiwać. Wskazać także należy, że choć art. 60 k.c. dopuszcza możliwość składania oświadczeń woli (w tym zawarcia umowy sprzedaży) w dowolnej postaci, to brak jest także podstaw, aby doszukiwać się złożenia przez pozwanego konkludentnego oświadczenia woli. W szczególności absolutnie nie sposób interpretować tak faktu odbioru zalanej pigmentami powoda maszyny przez pracownika pozwanego. Pozwany bowiem w tym zakresie wykonywał swoje uprawnienie wynikające z umowy najmu (odbiór rzeczy wynajętej po zakończeniu umowy), a to, że maszyna była w tym czasie zalana wynikało wyłącznie z uchybienia powoda, który mimo umownego obowiązku nie przygotował jej do wydania. W tym miejscu wypada zresztą zauważyć, że stanowisko powoda, że maszyna została od niego odebrana nagle (czy też, jak to było podnoszone – „ad hoc”) nie znajduje żadnego oparcia w ustalonym stanie faktycznym. Umowa została rozwiązana w listopadzie i już wtedy powód był informowany o konieczności przygotowania jej do wydania. Fakt, że powód tego nie uczynił do dnia umówionego odbioru jego tylko może obciążać. W sprawie ustalono zresztą, że przy maszynie znajdowały się puste, świeżo otwarte puszkę po farbie. Rację ma pozwany podnosząc, że okoliczność ta wskazuje na działanie powoda w złej wierze. Ciężko bowiem dopatrzeć się jakiegokolwiek racjonalnego powodu działania powoda – innego niż wola „przymuszenia” pozwanego do odebrania rzeczonych barwników. Kończąc wątek rzekomej umowy sprzedaży, wskazać także trzeba, że gdyby nawet interpretować odbiór zalanej maszyny od powoda jako konkludentne oświadczenie woli zawarcia umowy sprzedaży pigmentów (do czego absolutnie brak podstaw) to i tak oświadczenie to przypisać można by wyłącznie D. S., nieumocowanemu wszelako do reprezentowania pozwanego. Pojęcie czynności prawnej dokonanej per facta concludentia odnosi się tylko do formy (sposobu) wyrażenia woli, natomiast oświadczenie woli, również w takiej formie wyrażone, aby mogło wywołać skutki prawne, musi pochodzić od osoby, która takie oświadczenie może złożyć (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r. I CK 275/05).

Reasumując, powód nie udowodnił (ani nie nawet nie powołał się na to), że pozwany złożył mu oświadczenie woli zakupu pigmentów pozostałych w maszynie w dniu jej wydania pozwanemu. W konsekwencji roszczenia powoda nie może znajdować oparcia w umowie sprzedaży, skoro do zawarcia takowej nie doszło.

Pozwany (wyręczając w tym zakresie pełnomocnika przeciwnika) podjął się rozważyć zgłoszoną pretensję w kontekście przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a rozważania w tym przedmiocie ocenić należy jako w pełni trafne. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis powyższy, zgodnie z art. 410 § 1 k.c., ma zastosowanie w szczególności do świadczenia nienależnego. W realiach przedmiotowego przypadku o kondycji jednakże nie może być mowy, gdyż pozwany nie został w żaden sposób wzbogacony, ani także nie odebrał żadnego nienależnego świadczenia. Powód podnosił, że w chwili wydania pozwanemu maszyny doszło do przejścia na pozwanego posiadania wlanych do maszyny pigmentów. Stanowisko w tym przedmiocie jest nieprecyzyjne, gdyż – ściśle rzecz ujmując – pozwany nigdy nie stał się posiadaczem przedmiotowych substancji. Zgodnie z art. 336 k.c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Pozwanemu nigdy nie przysługiwało żadne – rzeczowe czy obligacyjne – prawo do pigmentów znajdujących się w maszynie. Nigdy także pozwany nie zmanifestował, ażeby

do jakiegokolwiek władztwa nad tymi farbami się poczuwał. Pozwany nie był zatem nigdy ich posiadaczem – ani w dobrej, ani w złej wierze. Pozwany od zawsze uważał, że wyłącznie uprawnionym do farb jest pozwany i przechowywał je wyłącznie w celu zwrotu powodowi. Pozwany był zatem dzierżycielem, tj. osobą sprawującą faktyczne władztwo za kogoś innego (art. 338 k.c.). Co jednakże kluczowe, myli się powód wskazując, że barwniki stały się własnością pozwanego. Kwestię rzekomej umowy sprzedaży opisano powyżej, zaś w stanie faktycznym brak jest jakiegokolwiek zdarzenia, które prawo materialne wiązałoby z przejściem własności na pozwanego. Przypadek z art. 193 § 2 k.c. w sprawie nie zachodzi, skoro pigmenty po ich zlaniu z maszyny były przechowywane w odrębnych opakowaniach. Prowadzi to do wniosku, że rzeczony pigmenty – choć pozostawały we faktycznym władztwie pozwanego – do chwili ich utylizacji stanowiły własność powoda. Nigdy nie wyszły z majątku powoda i nigdy nie weszły do majątku pozwanego. Pozwany w konsekwencji nie uzyskał żadnego przysporzenia i nie jest legitymowany biernie w procesie kondykcyjnym.

Roszczenia powoda nie usprawiedliwia także ewentualna odpowiedzialność deliktowa pozwanego (art. 415 k.c.). Bezspornym jest (twierdzenie ujęte w odpowiedzi na pozew i niezaprzeczone w toku rozprawy), że pigmenty były przez pozwanego przechowywane do czasu upływu ich terminu przydatności, po czym zostały zutylizowane. Powód nie może zatem wywodzić, że pozwany wyrządził mu szkodę poprzez zniszczenie jego rzeczy, skoro w chwili utylizacji upłynął termin przydatności pigmentów. Pigmenty należące do powoda utraciły bowiem całkowicie swoją wartość jeszcze przed ich utylizacją bez winy pozwanego. Co w tym przedmiocie bardziej istotne – powód był zwywany do odbioru barwników (k. 93-94) czego bez usprawiedliwienia nie uczynił, stając się wierzycielem w zwłoce (art. 486 § 2 k.c.). Utylizacja przeterminowanych pigmentów, których powód nie podjął się odebrać, stanowiło działanie prawidłowe i nie-bezprawne, co zamyka powodowi drogę poszukiwania ochrony w reżimie deliktowym.

Wreszcie, pretensji powoda nie usprawiedliwia także §6 OWU umowy o współpracy (k. 84). Przedmiotowe postanowienie przewiduje możliwość zwrotu zakupionych u pozwanego barwników. Z treści postanowienia jasno jednakże wynika, że realizacja zwrotu możliwa jest wyłącznie w oparciu o pisemny wniosek kupującego (powoda), który bezspornie w przedmiotowej sprawie pozwanemu nigdy nie został złożony. Prowadzi to do wniosku, że hipoteza §6 nie zrealizowała się, a tym samym również – obowiązek zwrotu powodowi ceny zakupionych barwników.

Reasumując, ustalony stan faktyczny nie pozwala na przyjęcie, aby między stronami istniał jakikolwiek stosunek prawny uzasadniający zgłoszoną pretensję. Jak sygnalizowano powyżej, napełnienie maszyny pigmentami bezpośrednio przed jej zwrotem powodowi stanowiło przejaw złej woli, obliczonej na próbę bezpodstawnego przeniesienia kosztów barwników, których powód z jakich względów nie mógł wykorzystać, na pozwanego. Z tych wszystkich przyczyn powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na rzecz pozwanego jako strony wygrywającej proces w całości, zasądzono kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej za udzielenie pełnomocnictwa oraz kwotę 3600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.)).

asesor sądowy R. W.

W., 28 maja 2021 r.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego;
2. Urlop referenta w dniach 1-16 maja 2021 r.

asesor sądowy R. W.